Nr. 116. w Sobotę dnia 21. Maja 1864.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Wrocław, 21. maja. Przywódzcy konserwatystów i postępowców rozpisali spólnie zgromadzenie ludowe pod gołem niebem, celem przystąpienia do adresu Arnima.

Hamburg, 20 Maja. — Wedle Berlingske Tidende z 18 wieczorem wyjechał nadzwyczajny komisarz rządowy dla Jutlandyi Dahlström w dniu 18 b. m. do Horsens, aby się porozumieć z pełnomocnikiem feldmarszałka Wrangla względem stosunków na czas zawieszenia broni.

— Wedle Dagbladetu z d. 19 b. m. ma być zniesiona kontrybucya w Jutlandyi rozpisana po 12 Maja. Równie ma być dozwolonom okrętom opuścić porty jutlandskie.

— Z Kopenhagi donoszą pod d. 19 b. m., że minister wojny Lundbye ustąpił, a w jego miejsce został zamianowany podpułkownik Reich.

Bruksela, 20 Maja. — Ministerstwo cofnęło swoją dymisyą. Izby znów się zbiorą w d. 31 Maja.

Londyn, 20 Maja. — Na posiedzeniu wczorajszem izby niższej odpowiedział podsekretarz spraw zagranicznych Layard na interpelacyą Whitesida, że niemasz wiadomości na drodze urzędowej o ponowionej kotrybucyi pruskiej. Konferencya chciał, aby te kontrybucye ustały.

Na zapytanie Pakingtona odpowiedział podsekretaz stanu Grey, że niemasz urzędowej wiadomości, iż austryackie okręty płyną na Baltyk. Layard sądzi, że eskadra austryacka płynie na morze północne z Lizbony, aby się połączyć z poprzednią.

— Z Nowego Jorku donoszą pod d. 7, że jenerał konfederacki Forest wziął szturmem Decatur w Tenesse i wyciął w pień tameczną załogę. Grand rozpoczął kampanią przeciw Richmondowi. Meade przekroczył Rappahannok w d. 4. b. m. przybył nazajutrz do Wildernes pod Chancellorsville, połączył się z głównemi silami Leea i stoczył walną bitwę w dniu 6 b. m., której wypadek jeszcze jest niewiadomy. Butlera flota i kolumny armii pod Conch i Siglem popierają ruchy Meadego. — Porter admirał unionistów, wysadzić kazał swe kanonierki w powietrze na Missisipi.

— Z teatru wojny w Wirginii nic pewnego. Burnside połączył się z Gadem. Forest poniósł klęskę pod Boliwarem w Tenessee i ścigany przez unionistów cofa się ku Missisipi. Sherman rusza do Georgii.

Berlin, 21. maja. — Najj. Pan raczył udzielić swemu adjutantowi skrzydłowemu, pułkownikowi hr. v. der Goltz, dowódzcy pułku huzarów nr. 7. (reńskiemu), order królewskiej korony 2 klasy i rotmistrzowi bar. von der Goltz z tegoż pułku order orła czerwonego 4. klasy; a zamianować asesora sądowego Lang w Wrocławiu auditorem garnizonowym w Grudziądzu.

Glinecke, 19. maja. — JKr. książę Fryderyk Karól pruski przybył tu z Szlezwiku i znów tam wyjechał.

— Dzisiejszy Staatsanzeiger zamieszcza najwyższe potwierdzenie z d. 14. maja r. b. towarzystwa założonego pod firmą: »pierwsze towarzystwo pruskie hipoteczne na akcye założone« „(Erste Preusische Hypotheken Actien Gesellschaft).« z zasiadaniem w Berlinie, tudzież jego statutów z d. 11. kwietnia r. 1864 spisanych w dokumencie notarialnym tejze daty. Towarzystwo to wydawać będzie listy hipoteczne na okaziciela z kuponami procentowemi. Kapitał zakładowy wynosi milion talarów, ale może być podniesiony uchwałą rady administracyjnej za potwierdzeniem ministerialnem na 5 milionów, a uchwałą walnego zgromadzenia z potwierdzeniem ministerialnem na 10 mil. tal., dalsze podwyższenie kapitału zakładowego może być tylko uchwałą walnego zgromadzenia postanowione za potwierdzeniem najwyższem. Celem tego towarzystwa jest udzielanie pożyczek hipotecznych i ułatwianie ich obiegu, bez nadweręźenia ich bezpieczeństwa. Inne spekulacye pieniężne są zakazane temu towarzystwu.

Berlin, 20 Maja. — O ostatnich posiedzeniach konferencyjnych piszą do Kolońskiej Gazety: Na posiedzeniu 12 Maja Anglia i Rosya chciały uważać londyński traktat z d. 8 Maja 1852 za podstawę dalszych układów, Prusy odparły, że wojna zniosła zobowiązanie mocarstw niemieckich, że konferencya zebrała się dla tego bez poprzedniej podstawy. Kwestyi co do całości Danii nie dotknięto. Austrya na to oświadczenie przystała, lubo wyraźnie się nie oświadczyłb. Przez owo oświadczenie pruskie niewykluczono atoli kombinacyi pod względem unii personalnej. Na uwagę Anglii, że Prusy i Austryą wiążą wprost zobowiązania dane Anglii, odparły Prusy i Austrya, że konferencya nie może stanowić uchwał obowiązujących. Na posiedzeniu zaś konferencyjnem w d. 17 Maja oświadczył pełnomocnik pruski w imieniu pełnomocników niemieckich ze względu na kwestyą dynastyczną, że ta nie może być rozwiązaną na konferencyi, lecz potrzeba na to dochodzenia dalszego prawa. Co się zaś tyczy konstytucyi, że za pierwszy pyunk wyjścia potrzeba przyjąć należeniedo siebie księstw. Dania na to odparła, że takich warunków pod żadnym względem przyjąć nie może. W Wiedniu wystawiają sobie pod ogólnikiem »niezależność połączonych księstw« unią personalną. Ze strony pruskiej wstrzymują się od dania wszelkich pozytywnych tłomaczeń programu, chcą mieć wolną rękę wobec Danii.

— W d. 18 Maja zawiązał się w Berlinie komitet do budowy kanału szlezwicko-holsztyńskiego, celem połączenia Baltyku z morzem północnem. Na przewodniczącego w komitecie tym wybrano byłego ministra v. d. Heydt, a na członków naddyrektora budowniczego Hübnera, tajn. rządzcę rejencyjnego Wolfa i naczelników kilku domów bankierskich w Berlinie. Zarazem komitet został zawiadomiony przez rząd, iż król. rząd na własne koszta rozkazał tajn. rządzcy budowniczemu Lentze kosztorys wypracować na budowę tego kanału.

Chełmno, 20. maja. — Czytamy w Nadw.: W zeszłą sobotę uciekł z odwachu tutejszego niedawno przedtem przyaresztowany p. Wąsowicz, czy jak Kreisblatt go nazwał v. Sowitz; podobno oknem wyskoczył. W skutek tego, pisze fałszywie Kreisblatt, komisarz policyjny p. Kieraga został zawieszony w swem urzędowaniu, bowiem p. Kieraga sam dawno prosił o dymisyą, a na miejsce jego tymczasowo naznaczono żandarma Steghubera.

Aresztowania w powiecie brodnickim nietylko że nieustają, ale zaczynają sięgać sfer dotychczas w Prusach nieznanych. Dnia 12. tm. aresztowano panią Rutkowską z Jaguszewic, znaną od kilkunastu lat ze słabości zdrowia niedozwalającej jej nawet wyjechania do wód, dla poratowania zdrowia nader potrzebnych. Aresztowano temi dniami także p. Jana Czapskiego z Bobrowa wskutek zaszłej denuncyacyi tyczącej się wiadomego jaszczyka. Więźniów Jabłonowskich zaś puszczono z powodu przyznania się samego denuncyanta, że fakta denuncyowane zmyślił. Możecie sobie sami wystawić, obraz stosunków naszych.

Królewiec, 17. maja. — W sobotę minioną przyaresztowano tutaj po ściśle odbytej rewizyi w czasie składania egzaminu na Dra medycyny p. Piotra Drzewieckiego, którego mimo że nic kompromitującego nie znaleziono, dotychczas z policyjnego więzienia nie wypuszczono. Jak się zdaje, jakaś denuncyacya była przyczyną tego wypadku.

* Namysłowo, 18. maja. — Kreisblatt tutejszy ogłasza następujący reskrypt p. ministra spraw wewnętrznych z dnia 19. kwietnia:

»Z wiarogodnego źródła doszła mnie wiadomość, że były redaktor Kuryera Wileńskiego, Przybylski, jako nadzwyczajny pełnomocnik polskiego stronnictwa powstańczego z Paryża udał się do Prus. Dodaje się, iż usiłowania przywódzców powstania z powodu środków rozporządzonych w Galicyi teraz w Prusiech mają się skoncentrować itd.«

Królestwo Polskie.

Warszawa, 18 Maja. — Rada administracyjna Królestwa. Wziąwszy na uwagę Art. 8 najwyższego ukazu z d. 5 Czerwca 1862 r., którym objawioną została wola najwyższa, aby zmiany w podatkach szczególnych na starozakonnych oddzielnie nałożonych zaprowadzać stopniowo,

ze względem jednak na potrzeby skarbu Królestwa, bacząc oraz, że właśnie te potrzeby skarbu Królestwa nie dozwalaj ubytku z tego źródła w roku 1864/5; rada administracyjna na przedstawienie komisyi rządowej przychodów i skarbu, postanowiła i stanowi:

Art. 1. Opłata konsensowa pobierana za przedłużoną starozakonnym do d. 30 Czerwca r. b. wolność trudnienia się zarobkami propinacyjnemi po miastach i osadach, używających swobód miejskich, ze względu na teraźniejszą potrzebę skarbu, utrzymu się bez zmiany na rok, od d. 1 Lipca r. b. do d. 30 Czerwca 1865 r. i ciż starozakonni, oraz wdowy i sieroty po ukonsensowanych starozakonnych, wydane mieć sobie będą konsensa, na ten rok za dotychczasową opłatą, pod warunkami, obowiązkami i przepisami karnemi, w postanowienia z d. 6 Czerwca 1848 r. nr. 22,310 3 Czerwca 1862 r. nr. 11,024 i 28 Kwietnia 1863 r. nr. 22,344 wskazanemi.

Art. 2. Wykonanie niniejszego postanowienia, rada administracyjna, komisyi rządowej przychodów i skarbu poleca.

Działo się w Warszawie. dnia 6 Maja 1864 r.

Namiestnik, jenerał adjutant podp. hr. Berg.

Dyrektor główny prez. w kom. rząd. spr. wewn. książe Czerkaski.

p. o. sekretarza stanu, podp. A. Zaborowski.

— P. o. Ober-Policmajstra miasta stołecznego Warszawy. Ponieważ poczynając z dniem dzisiejszym widowiska w obu teatrach rozpoczynać się będą o godzinie 8., przeto dozwala się mieszkańcom chodzić po mieście do godziny 12. w nocy, z zastrzeżeniem wszakże ścisłego zachowania wszystkich przepisów wojennego stanu, pod osobistą odpowiedzialnością każdego, ktoby do takowych się nie zastósował. — Pułkownik Baron, Frederiks.

—W rozkazie dziennym do Warszawskiej wykonawczej policyi z dnia 3 (15) Maja, czytamy: Zawiadamia się, że wydawanie mieszkańcom kartek na przejście i przejazd za rogatki, dokonywać się będzie w kancelaryach Policmajstrów miasta, każdodziennie od godziny 9. rano do 2. z południa. (D. P.)

Francya.

Paryż, 19 Maja. — Monitor pisze: dzienniki upowszechniają pogłoskę o zmianie ministerstwa i rozbierają osnowę jakiegoś listu p. Rouher do cesarza. Listu takiego niema, i niema mowy o jakiejkolwiek zmianie ministerstwa.

— Baron Beust jest w piątek spodziewany w Paryżu. Księżna Klotylda, żona księcia Napoleona jest od 7 miesięcy w nadziei.

— Przy budżecie marynarskim zdał sprawę w imieniu rządu p. Dupuy de Lome co do wykonania programatu z r. 1857 reorganizującego flotę fraucuzką. Gotowych jest teraz 336 parowych okrętów, oprócz tego jest na warsztatach 45, ze starej floty żaglowej pozostało 104, w ogóle więc 434 okrętów, 34 więcej niż zapowiedziano w programie. Ponieważ flota żaglowa wedle programu ma 84 okrętów za wiele, a okręty tak zwanej flotte de transition wynoszą 43, przeto jeszcze zniknąć powinno 127 okrętów, co dałoby niedoboru w programie z r. 1857 jeszcze 93 okrętów, które muszą być budowane. Na to pozostało 137 mil. fr. z 262 mil. zebranych na przerobienie floty. Komisarz rządowy wstrzymał się od podania dalszych szczegółów i dodał, że Francya w ulepszeniach wszystkich prześcignęła i nie potrzebuje żałować, iż przyjęła modele przez siebie wynalezione. Na obsadzenie tej floty ma Francya 66,000 majtków i 2540 oficerów. Przypuszczenie hr. de la Toura, że potrzeba 100,000 majtków, uważa za przesadzone.

— Przyjęcie przez Danią jednomiesięcznego zawieszenia broni zostało, że tak powiem, zdobyte przez Anglią. Wywołało to spory w gabinecie kopenhagskim, w legacyi duńskiej w Londynie i między Duńczykami w Paryżu. Popularność króla duńskiego niemało na tem straciła. Kiedy królowa Wiktorya i jej gabinet poświęcają Danią dla Niemiec, parlament i opinia angielska oświadczają się żywo za Danią. Manifestacya parlamentu obraziła królowę i odnowiła pogłoski o jej abdykacyi, co się jednak zapewne nie sprawdzi. Potęga wolności i opinii publicznej jest ostatecznie czczą władzą. Po tem, co się stało, przychodzi się do wniosku, że Anglia może otrzymać wszystko co chce, że konferencya może załatwić sprawę szlezwicką kosztem opuszczonej Danii z korzyścią Niemiec, że Anglia może odstąpić od traktatu 1852, lecz że nie poradzi się księstw, jak to proponowała Francya. Wnioski te niepochlebne dla Francyi, zdają się dziś przeważać w sferach rządowych. Każdy widzi, że wzmożenie Prus i związanie Niemiec, za któremi jest Rosya, jest niebezpieczne dla Francyi, ale, stósując się do hasła dawnego z góry, każdy milczy. W tem, co powiedział lord Russell o rosyjskiej dzielnicy Polski, widać chęć utrzymania traktatu wiedeńskiego. Dzienniki paryzkie zapisały oświadczenie lorda Russella, według którego powstanie nie zniosło obligacyi traktatu wiedeńskiego; zapisały także obietnicę, iż po przywróceniu w niej pokoju Anglia upomni się o prawa Polski z innemi państwami — ale zapisały również wiadomość o świeżym okólniku ks. Gorczakowa, według którego państwa zachodnie nie mają prawa mieszania się do spraw Polski. Upominanie się dyplomatyczne bez groźby wojny jest rzeczą próżną; upominanie się o sam katolicyzm w Polsce, jak to czyni Memorial diplomatique, jest dziwacznem. Mowa lorda Russella ma to tylko ważnego, iż dała nowe potwierdzenie przekonania, że nota wspólna proponowana w r. 1863 przez Francyą prowadziła do niechybnej wojny z Rosyą.

— Według dzienników wiedeńskich umknął ze Lwowa Henryk Nowakowski i był redaktor Gońca, obwiniony o zbrodnią naruszenia publicznej spokojności i przekroczenie podburzania.

Anglia.

Gaz. Nar. pisze: »W Londynie od miesiąca radzą pełnomocnicy mocarstw o pokoju Europy, a po obu brzegach dolnego Dunaju w tym samym czasie gromadzą się wojska moskiewskie i tureckie. W Londynie drobną sprawę duńską załatwić chcą przez układ, aby nie wybuchł w niej pożar szerszy, a nad Czarnem morzem dźwiga się z 10letniego wypoczynku groźna sprawa wschodnia, mogąca zmienić postać całej Europy. Po wojnie między Niecami i Danią w roku 1848 i 1849 przyszło w końcu do układów poszczególnych i do traktatu londyńskiegoz r. 1852 który miał raz na zawsze ustalić pokój w tej części Furopy, a nie minęło lat dwanaście, gdy wojna wybuchła na nowo. Po kampanii anglo-francuzko-tureckiej przeciw Moskwie w roku 1854 i 1855 przyszło wreszcie do pokoju paryzkiego z r. 1856, którz miał raz na zawsze zabezpieczyć Turcyą od przewagi Moskwy, a nie minęło lat ośm gdy znowu ta sama sprawa w jeszcze groźniejszej postaci pojawia się na nowo, a moskiewskie wojska gromadzą się nad dolnym Dunajem w większej jeszcze niż w r. 1855 liczbie.

Traktat paryzki miał zabezpieczyć Turcyą odjęciem Moskwie panowania na Czarnem morzu. Wzbronił on jej odbudowania floty sebastopolskiej. Dozwolił on jej utrzymywać na Czarnem morzu jedynie małą liczbę pomniejszych statków do służby nadbrzeżnej. Odjął jej prawo opiekowania się kięstwami naddunajskiemi, stawiając je pod opiekę wszystkich mocarstw, i ćhociaż wązkim pasem ziemi, odsunął ją od ujścia Dunaju. Obecnie po latach ośmiu widzimy, iż Moskwa na Czarnem morzu nie posiada wprawdzie floty z liniowych okrętów i fregat złożonej, ale ma dwieście kilkadziesiąt mniejszych i większych statków parowych a nawet pancernych. Jedna część i to znaczniejsza jest uzbrojona, druga część pod firmą towarzystw i spółek prywatnych pełni służbę handlową, ale jest umyślnie tak budowaną, aby każdej chwili uzbroić i zamienić ją można na wojenną. Smiało powiedzieć można, iż flota obecna moskiewska czarnomorska jest drobniejsza niż sewastopolska z r. 1854, która choć z liniowców i fregat złożona, była starym systemem zbudowaną, na pół strupieszała i nie poważyła się ani razu wychylić z portu w obec floty francuzkiej lub angielskiej. Traktat paryzki został martwą literą. Dla kilkunastu statków wojennych co roku w Mikołajewie budowanych, mocarstwa zachodnie nie chciały wydawać Moskwie wojny kosztownej. Anglia i Turcya protestowały wprawdzie przeciw łamaniu traktatu, lecz Moskwa nie wiele zważała na te protesty anglo-tureckie, będąc w jak najprzyjaźniejszych stósunkach z cesarzem Napoleonem. Przez przymierze z Francyą i Prusami dążyła Moskwa do odrobienia tego, co odjęto jej traktatem paryzkim, de facto odbudowując flotę carnomorską. Nawet fortyfikacye Sewastopola dźwigała z gruzów jednę po drugiej.

W takim stanie rzeczy i Turcyi nie pozostawało nic innego do czynienia, jak powiększać swą flotę, aby módz przynajmniej utrzymać równowagę szybko wznoszącej się flocie moskiewskiej. Od r. 1858 rzucił się rząd turecki wszelkiemi siłami do wzmocnienia swej potęgi morskiej. Flota turecka zniszczona w bitwie r. 1854 w zatose Sinopskiej, dzisiaj jest dwakroć silniejszą, niż była prsed ową bitwą. Więc dzisiaj znowu Moskwa i Turcya stoją naprzeciw siebie groźnie. Jeszcze pozornie Turcya jest panem Czarnego morza, lecz flota moskiewska szuka tylko sposobności, aby jej tylko panowania zaprzeczyć.

Wojna wschodnia nad Dunajem i w Krymie złamała była przewagę wojsk moskiewskich. Z szeregów jej ubyło do 300,000 w bitwach, szpitalach i śród śniegów w zimowej kampanii. Uciążliwym poborem wycieńczona ludność nie mogła zapełnić tego ubytku, bez ubezwładnienia rólnictwa, rzemiosł i handlu. Przez lat sześć więc rząd moskiewski nie rozpisywał poboru, aby siłom produkcyjnym narodu przyjść w pomoc. Ale gdy wybuchło powstanie polskie i wszystkie wojska moskiewskie wysłane do Królestwa, Litwy i na Ruś, nie mogły podołać powstańcom, a zdawało się, iż interwencya dyplomatyczna trzech dworów w sprawie polskiej przejdzie w interwencyą zbrojną, wtedy rząd moskiewski rozbudziwszy fanatyzm narodu swego, w jednym roku trzy wielkie rozpisał pobory i nietylko zapełnił ubytek z wojny wschodniej, ale jeszcze liczniejszą niż w r. 1754 przysposobił armią. Dawna duma Mikołajowa i dawne zaufanie w przewagę swych sił rozbudziły się na nowo już nietylko w moskiewskim rządzie, lecz nawet w moskiewskim narodzie, a przyjazne stósunki z Prusami i Austryą dodały Moskwie nowego bodźca. Pokonanie ludów kaukazkich rozwiązało jej ręce w Azyi Mniejszej, a gdy pokona powstanie polskie, rozwiązane będzie mieć i nad Wisłą i nad Dunajem. A gdy traktat paryzki jest dotąd dla Moskwy tkwiącą w jej ciele strzałą, więc nie dziw, że przy rozbudzonej dumie i zaufaniu zwraca się Moskwa znowu nad Dunaj i do Azyi Mniejszej, aby znteść ten traktat poniżający.

Lecz tureccy mężowie stanu już od dwu, trzech lat przewidywali ten zwrot rzeczy. Z założonemi rękami nie wyczekiwali oni tej chwili, w której znowu Moskwa zacięży nad Dunajem i Azyi Mniejszej liczną swą armią, a na Czarnem morzu swą flotą. Reorganizowali oni ciągle armią swą, zaopatrywali ją w lepszą broń w gwintowane działa. W pokoju powszechnym obracali skarby swych meczetów na flotę i armią lądową. Niby dla utrzymania na wodzy agitacyi słowiańskich i rumuńskich ludności, gromadzili od roku korpusy tureckie w Rumelii. Niby w sporze z księciem Kuzą popierali jednak jego reformy liberalne i jego uzbrojenia. A gdy Moskwa zasłonę podnosić zaczyna, widzimy i po tureckiej stronie Dunaju przeszło stutysięczną armią gotową do boju i Turcyą w zgodzie z Rumunią, Czarnogórą a nawet z księciem serbskim.«

Austrya.

Wiedeń, 16. maja. — Słuchacz filozofii w uniwersytecie praskim, Wojciech Krzisztan, 24 latliczący, skazany został przez pragski sąd krajowy na tajnej ostatecznej rozprawie jako autor broszury »Polska ve svete slovanském« (Polska w świecie słowiańskim), za zbrodnią stanu na pięć lat ciężkiego więzienia. Skazany zastrzegł sobie zaniesienie rekursu.

— Brünner Neuigkeiten tak opisują stan fregaty »Schwarzberg« po bitwie helgolandzkiej: »Ośmiu lekarzy amputowało przez całą noc rannych. Co się z nami stanie, nie wiemy. Fregata nasza jest całkiem przedziurawioną, nie mamy żadnej łodzi całej, a okręt nie ma dzióba przodkowego i jednego masztu. Na pokładzie przeraża-

jący widok. Nie było czasu uprzątać. Gdziekolwiek spojrzemy, wszędzie kawałki mięsa ludzkiego, ręce, nogi, zabici i ranni. Pokład od rufy (przednia część okrętu) podobny jest do zgliszcz pogorzeliska. Sciany burtowe mają więcej dziur, niż zdrowego drzewa. Także komin dostał kilka postrzałów na wylot. Szkody Prusaków nie są nam wiadome. W każdym jednak razie mieliśmy godnego nieprzyjaciela przed sobą.«

Galicya.

Kraków 15 Maja. — Powrót z Wiednia pana Englischa tutejszego dyrektora policyi sprowadził nowe obostrzenia. Od kilku dni wprowadzono w wykonanie ogólne rewizye po wszystkich domach pewnych ulic. Zwykle około godziny 3 rano oddziały wojska zamykają wszelkie komunikacye ulic przetrząsaniu podlegać mających, poczem oddziały policyi dzielą się domami na ulicy tej położonymi i od domu do domu, od mieszkania do mieszkania przedsiębiorą rewizye. Dotąd zrewidowano już w ten sposób ulice Szewską, Szpitalną, Sławkowską, przedmieście Kleparz i Zwierzyniec. Rewizya taka, którą wyłącznie kieruje pan komisarz policyi Paschma, pociąga za sobą liczne uwięzienia częstokroć bez najmniejszego pozoru podejmowane. Od kilku dni też wzmogły się rozliczne aresztowania, które przez jakiś czas były przycichły. Ostatniemi dniami w skutek rewizyi gęstych przedsiębranych na ulicach miasta uwięziono pana Swieżyńskiego, sekretarza tutejszego magistratu, dra Szewczyka, pannę Czyżewicz i wiele innych osób. Oprócz tego patrole po mieście przeciągające, niewyjmując nawet miejsc dla spacerów publicznych przeznaczonych na chybił trafił aresztują i więżą osoby, które w oczach policyanta za podejrzane uchodzą. Wprowadzono tu też od kilku dni reformę tę, że oprócz jawnych patroli uwijają się tak zwane patrole cywilne. Patrole ostatnie składają się z kilku policyantów bez karabinów i bez asystencyi wojskowej przechadzających się w miejscach najbardziej zaludnionych. Policyanci ci niby służby niepełniący używając przechadzki aresztują każdego kto im się tylko nie podoba. Widzicie więc, że stan rzeczy u nas zawsze jednaki i opłakany. Nie dziw więc, że liczba więźniów pomimo dość licznych orzeczeń przez sąd wojenny wydanych, bynajmniej nie maleje. Więziony od kilkunastu miesięcy Stanisław hr. Tarnowski wraz z 35 innymi osobami wywiezionym został do Lwowa, podobno dla konfrontacyi z innymi więźniami. Przed tygodniem jak mi opowiadał jeden z więźniów, który opuścił więzienie zamkowe, liczba więźniów dochodziła na Wawelu około 250 osób, między tymi wiele niewiast. Więzienia kryminalne mieszczą znów przeszło 300 więźniów, a tak w samym Krakowie liczba uwięzionych dochodzi do 600 osób. Wyroki przez sądy wojenne ogłaszanę przekonywują nas, że dotychczas sądy wojskowe kończą jedynie sprawy najprostsze, że jednak sprawy więcej komplikowane, a przynajmniej ważniejsze, a z których władze miejscowe znamiona zbrodni stanu wyprowadzić zamierzyły, dotychczas ukończonemi nie zostały. Dotychczas aczkolwiek już od kilkunastu miesięcy uwięzieni nie otrzymali wyroku pp. Baum, Benoe, Dymidowicz, Rogawski i wielu innych. Z pomiędzy wyroków przez sąd wojskowy we Lwowie wydanych w całym kraju narobił wrażenia wyrok wydany na p. Mieczysława Pawlikowskiego, w wyroku członkiem rewolucyjnej policyi narodowej, oraz p. Tanko, naczelnikiem rewolucyjnego obwodu rządu narodowego przezwanego, którym skazani zostali pierwszy na dwuletnie, drugi zaś na trzechletnie więzienie. Między 177 wskazanymi w miesiącu Kwietniu znajdujemy 20 niewiast z różnych stanów i warstw społeczeństwa. W tymże miesiącu sąd wojenny w Krakowie skazał podobno 200 osób. Już zapewne wiadomym jest czytelnikom waszym wyrok, wydany w sprawie redakcyi Czasu, którym redaktorowie w wymiarach kary znacznych doznali obostrzeń; wyroki te oraz wyrok przez sąd krajowy w Wiedniu na dniu 12 b. m. wydany w sprawie furmana Lustkandla o transportowanie broni do Rzeszowa obwinionego, a wskazanego na 2 lata ciężkiego więzienia (w kajdanach), jest dowodem jak sądownictwo austryackie w sprawach politycznych do czerpania natchnień rządowych przywykło. Wyrok ostatni wielkie w Wiedniu sprawił wrażenie, a niektóre dzienniki odzywają się wręcz, iż podobnego wyroku nie wydał nawet żaden sąd cywilny i wojskowy w Galicyi. Dz. Poz.

Kraków, 17 Maja. — Obchód rocznicy 500 letniej istnienie uniwersytetu Jagiellońskiego ma, jak pisaliśmy, ograniczyć się na mszy uniwersyteckiej w kościele św. Anny. Dotychczas żaden program w tej mierze ogłoszony nie został. W przeglądzie lekarskim, do którego redakcyi wchodzą profesorowie uniwersytetu, czytamy te słowa tu się odnoszące:

»Uważamy za stósowne zawiadomić naszych czytelników: iż wysokie ministerstwo stanu z powodu obecnych stósunków kraju wstrzymało orzeczenie swoje co do uczynionych sobie przez senat akademicki przedstawień w przedmiocie obchodu 500 letniej rocznicy istnienia uniwersytetu krakowskiego, a odkładając do czasu nieoznaczonego obchód jubileuszowy, poleciło ograniczyć się tymczasem w dniu samej rocznicy do nabożeństwa dla młodzieży uniwersyteckiej odprawić się mającego.« Owa rocznica przypada dnia 2 bm. w Piątek.

Lwów, 15 Maja. — Według doniesień Lemb. Ztg. wywieziono ze Lwowa dnia 9 bm. rannym pociągiem kolei żelaznej 19 powstańców, z których 5 ma być wydalonych za granicę Austryi, 7 internowanych w Królowymgrodzie a 7 odstawionych do miejsc rodzinnych.

Gaz. Lwowska z dnia 10 bm. ogłasza następujący zakaz: »Na podstawie artykułu XV rozporządzenia z dnia 27 Lutego 1864 względem przeprowadzenia stanu oblężenia zakazuje się dla obrębu tej prowincyi broszura, wydana w Paryżu u E. Dentu, 1864, pod tytułem: »De la politique de l'Autriche dans la question polonaise et de l'état de siege en Galicie.« (O polityce Austryi w kwestyi polskiej i o stanie oblężenia w Galicyi.) Lwów, 7 Maja 1864. C. k. komenderujący jenerał: hrabia Aleksander Mensdorff-Pouilly.«

Instalacya metropolity Spiridiona Litwinowicza, odbyła się dnia 5 bm. w cerkwi św. Jerzego. Około 300 księży przybyłych z różnych okolic Galicyi, było obecnych na tej uroczystości. Oprócz księży arcybiskupów lwowskich obrządku łacińskiego asystowali przy nabożeństwie także biskup przemyski ob. gr. kat. Im. ks. Polański i kanonik Szaszkiewicz, przybyły z Wiednia. Władze cywilne były tam także reprezentowane, mianowicie obecnym był fmpor hr. Mensdorff-Pouilly. Przysięgę w języku łacińskim odczytał ks. arcybiskup Wierzchlejski, w imieniu duchowieństwa ob. gr. kat. miał przemowę do nowego biskupa ksiądz kanonik Kuziemski, na którą przemowę odpowiedział ks. metropolita w wyrazach bardzo uprzejmych. Po nabożeństwie odprowadzono nowego biskupa do pałacu metropolitalnego, gdzie zebrani księża zaproszeni byli na przekąskę. Uroczystość zakończył wielki obiad, na którym znajdował się namiestnik z licznem gronem osób tak wojskowych jak cywilnych.

Dania.

Kopenhaga 15 Maja. — Dowódzca eskadry na morzu Północnem kap. Suenson został ozdobionym w nagrodę zwycięstwa świetnego pod Helgolandem wielkim krzyżem orderu Dannebrog. Prócz niego dekorował król wielu oficerów i żołnierzy marynarki.

Szwecya i Norwegia.

Sztokolm, 14. maja. — Eskadra szwedzka i norwegska mająca się zebrać w Hakefjordzie, niepokoi austryackiego posła w Sztokolmie, który podobno zapytał się hr. Manderströma co znaczy ściąganie eskadry. Podobno minister spraw zagranicznych odpowiedział, iż się nie może wydziwić, że go się pytają co okręty wojenne szwedzkie i norwegskie na wodach własnych szwedzkich robią, kiedy Szwedzi jeszcze się nie pytali, po co przyjechała eskadra austryacka na morze Północne.

Sympatye dla Duńczyków wzrastają; ich wytrwałość obok nieszczęścia wznieca podziwienie. Rodzina królewska manifestuje przy każdej sposobności współczucie swe dla Danii. Wczoraj król i królowa z księstwem Osthgothland byli na koncercie dawanym przez studentów Upsali na rzecz rannych Duńczyków. Jutro wyjeżdża książę Oskar do Gothenburga, aby objąć dowództwo nad zgromadzoną flotą.

Sztokolm, 17 Maja. — Nya dagligt Allehanda pisze, że się wydarzył przykry dyplomatyczny przypadek, który może sparaliżować czynność pełnomocnika szwedskiego na konferencyi londyńskiej Z wezwania ministra spraw zagranicznych hr. Manderströma do kanclerza sprawiediiwości okazuje się, że wbrew przepisom ostrożności zamiast odejść wielki list z ministerstwa spraw zagranicznych drogą na Gothenburg i Hull, tenże odesłany został w d. 26 zm. przez Hamburg do Londynu. List ten zawierał tajne instrukcye dla posła szwedskiego, a jak się okazuje z koperty odesłanej przez posła szwedskiego, szedł zwyczajną pocztą i doręczony został posłowi z rozdartą kopertą, z czegó wnosi, iż po drodze podlegał niedozwolonemu śledztwu. Wzywa więc kanclarza sprawiedliwości, aby dochodził, kto zawiinł w przesyłce przez Niemcy.

Włochy.

Medyolan, 10 Maja. — L'Osservatore Cattolico zamieszcza następujący projekt, jako pochodzący od cesarza Napoleona: Rzym wolne miasto, stolica papieska; Neapol a raczej Florencya, stolica Królestwa włoskiego; zrzeczenie się zdobycia Wenecyi, w skutek czego rozbrojenie. Twierdzą, że margrabia Pepoli powracając z Petersburga ułożył powyższy plan z cesarzem Francuzów i wręczył go gabinetowi turyńskiemu. Gdyby ministeryum teraźniejsze nie zgodziło się nań, Ricasoli lub Pepoli obejmą teki. Austrya miałaby wówczas w skutek zrzeczenia się zupełnego wszelkich uroszczeń do Wenecyi, uznać Królestwo Włoskie.

Rumunia.

Bukareszt, 16. maja. — Książę Kuza ogłosił nowe prawo wyborcze, które reakcyjne zgromadzenie narodowe odrzuciło, złożone w przeważnej liczbie z wielkich posiedzicieli gruntów. Innemi słowy nie chcieli oni przypuścić resztę narodu do swobód materyalnych i moralnych, których atoli nieodbicie potrzebuje książę Kuza dla wstrzymania zagrażającej nawałnicy od strony Moskwy, która dybie na zajęcie księstw naddunajskich i na ujęcie sobie ludności tamecznej środkami agrarnemi, które imiennie wielkie budzą nadzieje w masach, ale w końcu przy zwykłej praktyce moskiewskiej okazują się czczemi i obliczonemi tylko na skarbowość rządową. W proklamacyi wydanej w tej mierze książę Kuza wzywa cały naród bez żadnego wyjątku, aby się oświadczył przez wyrzeczenie »tak« albo »nie« czy potwierdza nowe prawo wyborcze i prawo nowe dodane do konwencyi względem organizacyi krajowej. Powiada dalej w tej proklamacyi, że związek łączący księstwa Naddunajskie z wysoką portą i dzieło to całe mocarstw gwarantujących ma być szanowane. W mieście panuje głęboka spokojność, nigdzie nie widać opozycyi, przestraszeni bojarowie milczą. Książę przechadzał się sam śród tłumów ludu i był witany okrzykami powszechnej radości. Wydał on cztery proklamacye na raz. Jednę do ludu rumuńskiego, tłumaczącą rząd z postępowania, drugą, apelującą do wierności armii, trzecią zwołującą lud do powszechnego głosowania na dzień 22. do 24. maja, czwartą ogłaszającą nowe prawo wyborcze.

Kronika miejscowa.

Poznań, 21 Maja. — Posener Ztg pisze, że podobno komenderujący 5 korpusem jenerał hr. Waldersee został zamianowany gubernatorem Berlina, a w jego miejsce jenerał porucznik v. Steinmetz z Królewca.

— Onegdaj przed południem przyprowadzono tu pod silną eskortą wojskową 5 więźniów podobno wziętych pod Inowrocławiem a podejrzanych o walkę z Moskalami czy zamiar tej walki. Więźniowie szli pieszo, mocno związani powrozami. Postronki cienkie krępowały ręce w tył, a nadto więźniowie pomiędzy sobą byli powiązani.

— W poniedziałek w południe pod Czempiniem pociąg poznańsko-wrocławski przechodził przez drogę, którą właśnie nadjeżdżało dwóch kupców G. z Czempinia na wózku jednokonnym. Przy zbliżaniu się

pociągu koń się rozbiegał, nie dał się wstrzymać, przeskoczył baryerę, porwał za sobą wózik i rzucił jednego z braci na kolej, gdzie go pociąg przechodzący porwał na sztuki. Drugi brat szczęśliwie zdołał wyskoczyć. Pociąg cały zad konia starł na miazgę i wóz zgruchotał.

Z Krobskiego 15 Maja. — Zaczynają się na nowo i w naszym powiecie rewizye. Dnia 13 Maja po północy zjechało czterech żandarmów do Grąbkowa, a znalazłszy gościa, który im się nie dosyć wylegitymowanym widział, zabrali go do Jutrosina i uwięzili w ratuszu. Tegoż dnia po południu udali się ci sami żandarmi w towarzystwie komisarza obwodowego do Osieka, szukając obcych ludzi, lecz nikogo nie znalazłszy, oddaliło się trzech, aby zrewidować Pakosław i Golejewko, czwarty zaś pozostał w miejscu do późnego wieczora, przeglądał ogród i przyległości, ale dłuższe czuwanie nikogo nie odkryło, bo nie było nikogo. — Na drodze z Bojanowa ku Miejskiej Górce został także przyaresztowany ktoś obcy, z Drezna przybyły i uwięziony w Rawiczu; miał podobno przy sobie jakąś legitymacyą od organizacyi narodowej ogólnie zredagowaną, którą mu odebrano. Temi więc nowinemi uczuliśmy się cokolkwiek zaalarmowani, bo zresztą żyjemy najspokojniej. — Więźnia z Jutrosina odstawiono nazajutrz do Rawicza.

Dz. Poz.

Z pod Książa 16 Maja. — W niedzielę d. 8 Maja około godz. 6 po południu przybył do Włościejewek oddział kirysyerów, 3 żandarmów, oddział piechoty i p. komisarz obwodowy z Książa, celem odbycia rewizyi za podejrzanemi osobami. Zastał pan komisarz trzech gości, których odwiózł ze sobę do Sremu. W Sremie p. radzca ziemiański po zrekognoskowaniu i przejrzeniu paszportów ich uwolnił.

Na drugi dzień tj. w poniedziałek, już po 9 wieczorem, przybyło najprzód 20 kirysyerów z oficerem i obstawiono dwór i całe podwórze w Włościejewkach, ani wpuszczając, ani nie wypuszczając nikogo. Później nadeszła piechota, przybył p. sędzia śledczy z Sremu i p. komisarz obwodowy z Książa. Właśnie nadjechał właściciel Włościejewek, kiedy już było podwórze obstawione, którego nie chciano w podwórze wpuścić. Rozpoczęto najściślejszą rewizyą bez najmniejszego rezultatu. Rewizya przeciągnęła się aż po północy. Po skończonej rewizyi pozostała się załoga z 12 żołnierzy pieszych.

Dz. Poz.

Szubin, 15. maja. — Oprawca Hammer w Barcinie, został aresztowany i odstawiony do więzienia sądu powiatowego pod zarzutem strasznej zbrodni. Powiadają, iż pokłóciwszy się z żoną będącą przy nadziei, ostrym nożem rozpruł jej brzuch. Przez całą noc nieboga się męczyła, a gdy nazajutrz ludzie wprowadzili lekarza, skonała.

Kostrzyn, 15. maja. — O dwóch morderstwach o których korespondent z Gniezna donosił, należy nadmienić co następuje: Zabity w boru wygodzkim był znany złodziej Sebastyan Skrzypczak, którego niezawodnie zabił towarzysz, jeszcze więcej znany złodziej Walenty Heger, alias Pierun. Hegera znaleziono nazajutrz ukrytego w słomie i odstawiono do sądu średzkiego. Na sukni jego była krew. Rozumie się, że morderstwo nie nastąpiło z powodów politycznych.

* Gniezno, 18. maja. — W dniu 10. bm. przyaresztowano p. Grabskiego dziedzica dóbr rycerskich z Rusiborza jako podejrzanego, iż ma politycznie być skompromitowany. P. Grabski już dawniej oponował przeciw przyaresztowaniu swego krewnego, pana Suchorzewskiego, które w jego mieszkaniu nastąpić miało. Wczoraj po południu odbyło 11 żołnierzy piechotnych, 2 żandarmów i kilku kawalerzystów rewizyą u księdza Stankowskiego w Kaczanowie, w powiecie wrzesińskim, pod przewodnictwem komisarza okręgowego z Wrześni. Także biurko p. Stankowskiego przeszukano. Wypadek tej rewizyi nie jest mi wiadomym.

(D. Poz.)

Przybyli do Poznania dnia 20 Maja.

POD KORONĄ: Beiersdorf z Ciożkowa, Böning i Schedel z Radomia, Salfeld z Bulakowa, Rohrmann z Trachenberga, Heintze ze Zdun, Köhler z Beuthen, Klaper z Buschenwald, Sido z Wrześni, Grossmann i Itzinger z Wrocławia, Pflaum z Rawicza, Nabok z Srody.

EICHENER BORN: Kahl z Szymanowa, Simon i Jakobsohn z Wielenia, Wolff z Leszna, Babiacki z Koła.

HOTEL EICHBORNA: Reissner z Sremu, Heppner z Jaraczewa, Haase z Żerkowa, Friedmann z Gleiwitz, Lasker i Haase z Pleszewa, Glass z Kościana, Jahnz z Flakow, Schmerse ze Studzynia, Ritter z Wielk. Chrzypskowa, Schulz i Verch z Chodzieża, Hildebrand z Trzcielina.

POD ZŁOTĄ SARNĄ: Mańkowski z Swiętna, Tilgner z Swięcichowy, Bordt z Imielinka, Rawicki z Penckowa, Luhm z Lukatz, Junker z Pobiedzisk, Jeske z Dratzig, Hillert z Berlina, Mendel z Srody, Pohl z Wrocławia.

Z dnia 21 Maja.

BAZAR: Moszczeński z Wiatrowa, Potocki z Będlewa, Paliszewski z Gębic, Zakrzewski z Osieka, Czarliński z Chwarzewa.

HOTEL DU NORD: Szołdrska z Popowa Niem., Ponińska z Komornik, Wegner z Ciszkowa, Biwerowski z Trzebowa.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: v. Werder i v. Rödern z Orli, Retschke z Wohlau, Bandelow z Tuchorzy, Mathes z Janowic, v. Sydow z Nakła, v. Bethmann-Hollweg z Bydgoszczy, Mitscher i Schmei z Berlina, Speier z Wrocławia, Schäfer z Limbach, Geppert z Wissek, Leo z Bolewina, Rittschler z Landsberga.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Fliegenschmidt z Regersdorfu, Malczewski z Kruchowa, v. Gersdorf z Garska, hr. Strachow z Opola, v. Talisch z Rodelau, Mollard z Starogrodu, v. Sauken z Berlina, Streckfuss z Essen Löwenthal z Berlina.

HERWIGA HOTEL RZYMSKI: Kunath z Niewicza, Pitschmann z Bydgoszczy, v. Jagow z Koszyna, Wirth z Łopienna, Hoffmann z Strzynina, Wandry z Mylina, Mittelstädt z Karlshof, v. Unrug z Łagiewnik, Iffland z Łubowa, Stoeve i Prieke z Berlina, Dewirniewski z Piotrowic, Arndt z Czesławic, Wehr z Fesonty, Freitag z Bydgoszczy, Manski z Zamczyska, Waltz z Góry, Brücki z Nowegofolwarku, Maładyński, Biegorn i Thieme z Bydgoszczy, Rubens z Elberfeldu, Herzfeld z Berlina, Lewy z Inowrocławia, v. Schenkel i v. Wulten z Gniezna, Neuschel i Löbel z Berlina.

HOTEL RERLIŃSKI: Falkenhein i Kundler z Barcina, Kundler z Popowa, Hautz z Kołatki, Maass z Chełmna, Freitag z Potopowic, Brauer z Pawłowic, Heickerodt z Pławców, Griebsch z Rudek, Żelasko z Kowanówka, Klug z Robowic, v. Zettwitz z Ławicy, Frieske z Roznowegomłyna, Gellert z Międzychodu, Fürnrohr i Spronc z Gniezna, Saalfeld z Hamburga, Doherr z Wyszyna.

POD CZARNYM ORŁEM: Müller z Rietzig, Müller z mał. Wittenberga, Biernacka i Kro z Biechowa, Lange z Sremu, Gutkind z Piły.

HOTEL PARYSKI: Bojanowska z Wojnieścia, Kosmowski z Raszkowa, Jahns z Tarnowa, Maciejewski z Gniezna.

KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Weiss z Krosna, Bernstein ze Srody, Stefan z Krotoszyna.

HOTEL EICHBORNA: Wendlandt z Seefeldu, Salzmann z Warszawy. Perdelwitz z Seefelder-Mühle i Gehrke z Rogoźna.

EICHENER BORN: Kasper ze Swiączyna i Ehrenfried z Ryczywołu.

OBWIESZCZENIE.

Posiadaczy listów zastawnych Wielkiego Xięstwa Poznańskiego zawiadomiamy niniejszém, że losowanie 4% listów zastawnych za Boże Narodzenie 1864. do funduszu umorzenia potrzebnych

w dniu 25. Czerwca r. b.

o godzinie 9éj z rana w izbie posiedzeń naszych się odbędzie i wykaz wylosowanych listów zastawnych tego samego dnia w lokalu naszym, a następnego na Giełdzie Berlińskiej i Wrocławskiej wywieszonym zostanie.

Poznań, dnia 18 Maja 1864.

Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 21. Maja 1864.

Żyto (węcpel po 25 szefli) słabo. Na Maj $35\frac{1}{4}$ pien. i list., na Maj Czerwiec $34\frac{1}{3}$ pien. i list., na Czerwiec Lipiec $36\frac{1}{3}$ pien. i list., na Lipiec Sierpień $37\frac{1}{3}$ list. $36\frac{1}{6}$ pien., na Sierpień Wrzesień $37\frac{1}{3}$ list. $37\frac{1}{6}$ pien., na Wrzesień Paźdz. $38\frac{1}{3}$ list. $38\frac{1}{6}$ pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) spokojnie. Na Maj $14\frac{2}{3}$ list. $14\frac{5}{8}$ pien., na Czerwiec $14\frac{5}{6}$ list. i pien., na Lipiec $15\frac{1}{1}$ list. $15\frac{1}{6}$ pien., na Sierpień $15\frac{1}{2}$ list. i pien., na Wrzesień $15\frac{3}{4}$ list. $15\frac{2}{3}$ pien., na Paźdz. $15\frac{7}{12}$ list. $15\frac{1}{2}$ pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 20. Maja.

Pszenica 49—63 tal.

Żyto na wiosnę i Maj Czerwiec 39—$\frac{1}{2}$ tal., na Czerwiec Lipiec $39\frac{3}{4}$ tal., na Lipiec Sierpień $40\frac{3}{4}$ tal., na Wrzesień Paźdz. $41\frac{3}{4}$ tal.

Jęczmień wielki i mały 30—36 tal.

Groch do gotowania 38—46 tal.

Groch na pastwę 38—46 tal.

Oléj rzepiowy na Wrzesień Paźdz. $13\frac{7}{12}$ do 14 tal.

Olej lniany $14\frac{1}{3}$ tal.

Okowita na Maj i Maj Czerwiec $15\frac{17}{24}$ do $\frac{11}{12}$ tal., na Czerwiec Lipiec $15\frac{11}{12}$ tal., na Lipiec Sierpień $16\frac{1}{6}$ tal., na Sierpień Wrzesień $16\frac{1}{4}$—$\frac{3}{8}$ tal., na Wrzesień Paźdz. $16\frac{1}{2}$ do $\frac{7}{12}$ tal., na Paźdz. List. $16\frac{1}{4}$ tal.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 20. Maja 1864.	Stopa pCt.	Na pr. kurant	
		papierami.	gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna....	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{8}$
„ z roku 1859........	$4\frac{1}{2}$	—	$105\frac{1}{2}$
„ z roku 1856........	$4\frac{1}{2}$	—	100
„ z roku 1853........	4	—	95
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$90\frac{3}{4}$
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj .	$3\frac{1}{2}$	90	—
dito miasta Berlina..........	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{1}{2}$
dito „	$3\frac{1}{2}$	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{1}{8}$
dito dito	4	—	$99\frac{1}{8}$
dito Pruss Wschodnich . .	$3\frac{1}{2}$	—	$85\frac{7}{8}$
dito Pomorskie.......	$3\frac{1}{2}$	—	89
dito dito	$4\frac{1}{4}$	—	99
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	—
dito W. X. Poznańskiego .	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe). .	4	—	$95\frac{3}{8}$
dito Szląskie........	$3\frac{1}{2}$	—	93
dito Pruss Zachodnich. . .	$3\frac{1}{2}$	—	$84\frac{1}{4}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	$95\frac{1}{4}$	—
Obligacye miejskie II. Em. Pozn. . .	4	—	—
Obligacye prowincyalne Poznańskie .	5	101	—
Papiery banku prow. Poznańskiego .	—	—	$95\frac{1}{2}$
Louisdory..............	—	—	$110\frac{1}{4}$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn.. .	4	100	—